

Sygnatura akt VII U 4641/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 8 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: praktykant absolwencki Daria Więch

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2021 r. na rozprawie w Warszawie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem K. P.

na skutek odwołania J. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 11 września 2019 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt VII U 4641/19

UZASADNIENIE

J. K. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w dniu 16 października 2019 r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 11 września 2019 r., nr: (...). Odwołujący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia organu rentowego poprzez uznanie, że K. P., jako realizująca z odwołującym umowę o dzieło, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i zdrowotnemu oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Płatnik składek zarzucił, że treść decyzji jest niezgodna z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz, że narusza przepis art. 627 k.c. i art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu odwołania J. K. podniósł, że postanowienia zawieranych umów o dzieło precyzyjnie określały zadania, które wykonuje lekarz ortodonta. W jego ocenie wykonanie projektu aparatu jest indywidualną i oryginalną pracą, ponieważ odbywa się na podstawie dokonywanych pomiarów i badań pacjenta. Stwierdził, że długość trwania zawartych umów można oceniać z perspektywy każdej z nich oddzielnie a organ rentowy w sposób nieuprawniony dokonał sumowania okresów poszczególnych umów. Jego zdaniem możliwym jest, by strony umowy o dzieło stale ze sobą współpracujące przyjęły, że w określonym czasie zamawiający będzie powierzał przyjmującemu zamówienie określonego dzieła do wykonania, a następnie zapłaci wynagrodzenie zależne od liczby wykonanych

prac. Odwołujący podkreślił, że ze względu na podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia możliwym było dokładne ustalenie liczby projektów aparatów, które musiałyby wykonać lekarz ortodonta dla przypisanych mu pacjentów. Płatnik składek wskazał, że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy kryterium odróżniającym umowę o dzieło od umowy zlecenia był test możliwości stwierdzenia wad fizycznych. Podkreślił bowiem, że gdyby aparat nie byłby dopasowany do potrzeb pacjenta, wówczas zamawiający nie przyjąłby źle wykonanej pracy i odmówiłby zapłaty. W przypadku umów zlecenia odpowiedzialność lekarek za wadliwie wykonany aparat byłaby zmniejszona, a zawierana umowa o dzieło zabezpieczała przychodnię przed ewentualnymi roszczeniami pacjentów (odwołanie z dnia 16 października 2019 r., k. 3-10 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie

z dnia 15 listopada 2019 r. wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W jego ocenie zawarte przez strony umowy o dzieło były faktycznie umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowiące tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy stwierdził, że K. P. w praktyce wykonywała powtarzalne czynności za wynagrodzeniem uzależnionym od liczby aparatów ortodontycznych przewidzianych w umowach, co świadczy, że strony wiązały umowy o świadczenie usług, a nie o dzieło. Nadto podniósł, że trwałość stosunku prawnego decydowała o dokonaniu tego rozróżnienia, bowiem strony były związane ze sobą przez prawie dwa lata, a następnie zawarły umowę o pracę. ZUS stanął na stanowisku, że w momencie zawierania umów strony mogły jedynie określić zakres świadczonych usług. W jego ocenie nie dało ustalić się wówczas rezultatu, bowiem umowy nakierowane były na podjęcie działań i wykonywanie określonych czynności o charakterze powtarzającym się. Organ rentowy podniósł, że argumentem wskazującym na współpracę stron polegającą na świadczeniu stałej usługi była cykliczność zawieranych umów. W konsekwencji wskazał również, że wolą stron było świadczenie usług, bowiem określone i powtarzające się czynności oraz działania były istotne dla realizacji zawartych umów, za które ubezpieczona była rozliczana. Uznał, że brak było zawartych postanowień w umowach, zgodnie z którymi wynagrodzenie ubezpieczonej zależałoby od jakości wykonanej przez nią pracy, za której rezultat byłaby odpowiedzialna. Rzekome nieprzyjęcie źle wykonanej pracy i odmówienie zapłaty za dzieło przez odwołującego nie ma zdaniem organu rentowego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym (odpowiedź na odwołanie z dnia 15 listopada 2019 r., k. 28-30 a. s.).

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2019 r. Sąd zawiadomił zainteresowaną K. P. o toczącym się postępowaniu z odwołania J. K. przeciwko ZUS II Oddział w W. (postanowienie z dnia 20 listopada 2019 r., k. 32 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...)od dnia 10 kwietnia 2006 r. W ramach prowadzonej firmy J. K. zatrudnia głównie lekarzy stomatologów i asystentki, łącznie około 20 osób. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej J. K. oferuje usługi o profilu dentystycznym (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – nieponumerowane karty akt ZUS i zeznania J. K., k. 98-102 a. s.).

J. K. zawierał z K. P. cykliczne umowy o dzieło, które obowiązywały przez jeden miesiąc. Obowiązywały one w okresach od 2 czerwca 2014 r. do 30 czerwca 2014 r., od 1 lipca 2014 r. do 31 lipca 2014 r., od 1 sierpnia 2014 r. do 29 sierpnia 2014 r., od 1 września 2014 r. do 30 września 2014 r., od 1 października 2014 r. do 31 października 2014 r., od 3 listopada 2014 r. do 28 listopada 2014 r., od 1 grudnia 2014 r. do 29 grudnia 2014 r., od 5 stycznia 2015 r. do 30 stycznia 2015 r., od 2 lutego 2015 r. do 27 lutego 2015 r., od 3 marca 2015 r. do 31 marca 2015 r., od 1 kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r., od 4 maja 2015 r. do 29 maja 2015 r., od 1 czerwca 2015 r. do 30 czerwca 2015 r., od 3 sierpnia 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r., od 1 września 2015 r. do 30 września 2015 r., od 1 października 2015 r. do 30 października 2015 r. oraz od 2 listopada 2015 r. do 30 listopada 2015 r. Ich celem było zaprojektowanie i dopasowanie przez ubezpieczoną aparatów ortodontycznych ruchomych. Odwołująca miała do wykonania: w czerwcu 2014 r. – 15 sztuk, w lipcu 2014 r. - 10 sztuk, w sierpniu 2014 r. - 17 sztuk, we wrześniu 2014 r. - 14 sztuk, w październiku 2014 r. - 25 sztuk, w listopadzie 2014 r. - 24 sztuki, w grudniu 2014 r. - 20 sztuk, w styczniu 2015 r. - 15 sztuk, w lutym 2015 r. - 25 sztuk, w marcu 2015 r. - 19 sztuk, w kwietniu 2015 r. - 20 sztuk, w maju 2015 r. - 15 sztuk, w czerwcu 2015 r.

- 40 sztuk, w sierpniu 2015 r. – 10 sztuk, we wrześniu 2015 r. - 25 sztuk, w październiku 2015 r. - 26 sztuk oraz w listopadzie 2015 r. - 25 sztuk aparatów. Nadto była zobowiązana do ich kontroli oraz rekonstrukcji w miarę potrzeb (umowy o dzieło – nieponumerowane karty akt ZUS).

K. P. świadczyła swoje usługi ortodontyczne w firmie prowadzonej przez J. K.. Do jej gabinetu zgłaszali się małoletni pacjenci w wieku do 12 – roku życia. Ubezpieczona leczyła wady zgryzu. Wykonywała specjalistyczne badanie pacjenta m.in. na podstawie zdjęć RTG i osobistego badania, pobierała wyciski szczęki górnej i dolnej oraz zgryzu, rozpoznawała wady, przekazywała wyciski do pracowni oraz rysunek planowanego aparatu na modelach, sporządzała opis projektu, a następnie przekazywała gotowy model aparatu przekazywała i dopasowywała pacjentowi. Aparat był tworzony indywidualnie dla każdego pacjenta. Wycisk kierowany był do technika. Fizyczne wykonanie konkretnego aparatu należało do obowiązków technika. Jakość projektu i aparatu nie była kontrolowana przez J. K.. Ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie w wysokości uzależnionej od liczby i rodzaju wykonywanych aparatów – oraz od dalszych zabiegów lekarskich wykonywanych przed i po oddaniu aparatu oraz wizyt kontrolnych. Na jej zarobki wpływało wyłącznie wykonanie aparatu. Gdy pacjent nie odebrał aparatu, ubezpieczona nie otrzymywała tej części wynagrodzenia (zeznania K. P., k. 88 – 88 v. a.s., zeznania J. K., k. 98-102 oraz k. 160v. a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. zawiadomił J. K.

i K. P. o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie niezłożenia stosownych korekt dokumentów zgłoszeniowych oraz rozliczeniowych (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z dnia 7 sierpnia 2018 r. – nieponumerowane karty akt ZUS).

W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego organ rentowy przeprowadził kontrolę w firmie odwołującego w okresie od 26 listopada 2018 r. do 14 stycznia 2019 r., z wyłączeniem okresów od 29 listopada 2018 r. do 6 grudnia 2018 r. oraz od 10 grudnia 2018 r. do 21 grudnia 2018 r. Organ rentowy ustalił wówczas, że płatnik składek nie zgłosił K. P. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego na podstawie nazwanych umów o dzieło (protokół kontroli – nieponumerowane karty akt ZUS). Odwołujący złożył zastrzeżenia do protokołu kontroli, które jednak ostatecznie nie zostały uwzględnione przez organ rentowy. Dotyczyły one ustaleń dokonanych przez organ rentowy w zakresie kwalifikacji umów zawieranych z K. P.. ZUS wskazał bowiem, że okresy, na które zawierano umowy, świadczą o okresowym bądź cyklicznym wykonywaniu pracy o tym samym charakterze, co jest cechą przypisaną umowom zlecenia. W jego ocenie powtarzalny charakter czynności uprawnia do stwierdzenia, że realizacja umów wymagała jedynie starannego działania charakterystycznego dla umów zlecenia (zarzuty do protokołu kontroli i informacja o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń do protokołu kontroli – nieponumerowane karty akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. po przeprowadzeniu powyższego postępowania na podstawie art.6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art.36 ust. 1, art.83 ust. I pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r; o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300) oraz w związku z art.66 ust. 1 lit. e, art.81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1510 ze zm.) wydał zaskarżoną decyzję z dnia 11 września 2019 r., nr: (...), na podstawie której stwierdzono, że K. P. jako zleceniobiorca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu, a podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek J. K. wynosi:

Miesiąc/rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne	
na ubezpieczenia	na ubezpieczenie			

Emerytalne i rentowe	Chorobowe	Wypadkowe	Zdrowotne			
03-2014	(...)	2 747,00 zł		2 747,00 zł	2 437,68 zł	219,39 zł
04-2014	(...)	5 494,00 zł		5 494,00 zł	4 875,38 zł	438,78 zł
05-2014	(...)	4 396,00 zł		4 396,00 zł	3 901,01 zł	351,09 zł
06-2014	(...)	2 967,00 zł		2 967,00 zł	2 632,91 zł	236,96 zł
07-2014	(...)	1 978,00 zł		1 978,00 zł	1 755,28 zł	157,98 zł
08-2014	(...)	3 407,00 zł		3 407,00 zł	3 023,37 zł	272,10 zł
09-2014	(...)	2 747,00 zł		2 747,00 zł	2 437,68 zł	219,39 zł
10-2014	(...)	4 945,00 zł		4 945,00 zł	4 388,19 zł	394,94 zł
11-2014	(...)	4 870,00 zł		4 870,00 zł	4 321,64 zł	388,95 zł
12-2014	(...)	3 956,00 zł		3 956,00 zł	3 510,55 zł	315,95 zł
01-2015	(...)	2 967,00 zł		2 967,00 zł	2 632,91 zł	236,96 zł
02-2015	(...)	4 945,00 zł		4 945,00 zł	4 388,19 zł	394,94 zł
03-2015	(...)	3 862,00 zł		3 862,00 zł	3 427,14 zł	308,44 zł
04-2015	(...)	4 010,00 zł		4 010,00 zł	3 558,47 zł	320,26 zł
05-2015	(...)	2 970,00 zł		2 970,00 zł	2 635,58 zł	237,20 zł
06-2015	(...)	7 900,00 zł		7 900,00 zł	7 010,46 zł	630,94 zł
08-2015	(...)	1 978,00 zł		1 978,00 zł	1 755,28 zł	157,98 zł
09-2015	(...)	4 945,00 zł		4 945,00 zł	4 388,19 zł	394,94 zł

10-2015	(...)	5 202,00 zł		5 202,00 zł	4 616,25 zł	415,46 zł
11-2015	(...)	4 945,00 zł		4 945,00 zł	4 388,19 zł	394,94 zł

Argumentacja organu rentowego pozostała tożsama, jak w treści odpowiedzi na odwołanie oraz w protokole kontroli (decyzja z dnia 11 września 2019 r. – nieponumerowane karty akt ZUS).

Po dokonanej kontroli przez organ rentowy J. K. dokonał modyfikacji umów zatrudnionych przez siebie osób. W związku z tym postanowił zawrzeć umowy o pracę, bądź umowy zlecenie. Zmiany wynikały z możliwości obarczenia firmy ryzykiem gospodarczym. Stosunek pracy pomiędzy K. P. a J. K. obowiązywał w okresie od 8 stycznia 2016 r. do 31 marca 2016 r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku lekarza ortodonta. Ubezpieczona w ramach zawartej umowy o pracę i umowy zlecenie wykonywała te same obowiązki, do których była zobowiązana przy realizowaniu umowy o dzieło (świadcstwo pracy z dnia 4 kwietnia 2016 r. – nieponumerowane karty akt ZUS, zeznania K. P., k. 88 – 88 v. a.s., zeznania J. K., k. 98-102 oraz k. 160v. a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych oraz na podstawie zeznań J. K. i K. P.. Dokumenty zawarte w aktach sprawy są wiarygodne i co do zasady ich treść nie była kwestionowana przez strony procesu. Dlatego też Sąd nadał dowodom z dokumentów walor wiarygodności. Zeznania odwołującego i zainteresowanej, w oparciu o które został ustalony stan faktyczny, są wiarygodne, ponieważ korelują z zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów. W związku z tym, Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 11 września 2019 r., nr: (...) jest niezasadne i jako takie zasługuje na oddalenie.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy zainteresowana wykonywała na rzecz odwołującego obowiązki na podstawie umowy o świadczenie usług czy umowy o dzieło. Okoliczności związane z wyliczeniem wysokości składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz zdrowotne nie były kwestionowane przez strony procesu. Sąd w tym zakresie również nie dopatrzył się żadnych uchybień po stronie organu rentowego. Dla ustalenia prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ZUS należało powołać i rozważyć zarówno przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423) zwanej dalej „ustawą”, przepisy Kodeksu cywilnego, jak również obowiązujące poglądy wyrażone przez orzecznictwo.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. W myśl art. 13 pkt 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Na podstawie art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zgodnie zaś z art. 750 § 1 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Odwołujący w toku postępowania sądowego podkreślał, że czynności wykonywane przez ubezpieczoną należy bezwzględnie zaliczyć do przesłanek, które zawiera w swojej dyspozycji przepis art. 627 k.c. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, na który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa 305/14).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału odwołujący i zainteresowana w sposób zbieżny z zebraną dokumentacją w sprawie wskazali na zakres czynności, które miała za zadanie wykonywać w ramach zawartej umowy nazwanej jako dzieło. Sąd zważył, że zainteresowana świadczyła szereg powtarzających się czynności, co spowodowało, że jej umowę należało zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług. Przy tym należy wskazać, że kodeks cywilny nie zawiera uregulowań dotyczących tego stosunku prawnego, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że stosuje się do niego uregulowania dotyczące umów zlecenia. Przedmiotem umowy o świadczenie usług może być zobowiązanie do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych w sposób stały lub okresowy mających charakter jednorazowy, ciągły bądź nieodpłatny. Orzecznictwo różnicuje przesłanki charakterystyczne dla umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które mogą, ale nie muszą, zmierzać do osiągnięcia rezultatu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa 405/17). Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt II UK 518/15).

W rozpatrywanej sprawie nie można uznać, aby czynności dokonywane przez ubezpieczoną zmierzały do wytworzenia dzieła. Należy podkreślić, że odwołująca z zawodu jest lekarzem ortodontą. Do jej zadań nie należało stworzenie od podstaw odpowiedniego aparatu ortodontycznego. Zakres obowiązków wykonywanych przez ubezpieczoną w każdym przypadku był tożsamy i uzależniony od aktualnego etapu tworzenia aparatu. Zainteresowana została zobowiązana do cyklicznego i starannego świadczenia czynności, co nie spełnia przesłanek określających umowy o dzieło. K. P. każdorazowo wykonywała badanie i projekt aparatu na modelach, pobierała wyciski, ale istotnym jednak jest fakt, że za stworzenie i wyprodukowanie odpowiedniego aparatu odpowiadał technik. Zainteresowana nie była obecna przy faktycznym tworzeniu aparatu. Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do przekonania, że jedynie osoba wykonująca czynności na stanowisku technika zmierzała do osiągnięcia indywidualnego oznaczonego rezultatu. Odwołujący trafnie wskazywał, że co do zasady każdy wytworzony aparat ortodontyczny różnił się, ponieważ musiał być odpowiednio dopasowany do potrzeb indywidualnego pacjenta. Jednakże, nie sposób uznać go za indywidualne dzieło ubezpieczonej. Zainteresowana odpowiedzialna była jedynie do przekazania technikowi informacji zawierających dane potrzebnego produktu, które zostały ustalone na podstawie wyników przeprowadzonych badań. W ocenie Sądu dopiero osoba technika miała za zadanie stworzyć namacalny i indywidualny oznaczony rezultat związany ze skonstruowaniem aparatu ortodontycznego.

Płatnik składek wskazywał, że do kryterium odróżniającego umowę o dzieło od umowy zlecenia zaliczyć należy możliwość wykonania testu na istnienie wad fizycznych wykonanego dzieła. Podkreślił bowiem, że gdyby aparat nie byłby dopasowany do potrzeb pacjenta, wówczas zamawiający nie przyjąłby źle wykonanej pracy i odmówiłby zapłaty. Jednakże stan faktyczny w niniejszej sprawie wskazuje, że technik był osobą odpowiedzialną za prawidłowo stworzony aparat. W przypadku jakichkolwiek uchybień ubezpieczona kierowała aparat do technika w celu jego poprawy. Zgodnie z akceptowanym poglądem orzecznictwa, jednym z kryteriów umożliwiającym odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, który jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech indywidualizujących zamówione dzieło. Brak kryteriów określających rezultat umowy daje podstawy do uznania, że zamawiającemu

chodziło o wykonanie określonych czynności, a nie o ich rezultat (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 kwietnia 2014 r., III AUa 2607/13).

W ocenie Sądu nie występują żadne charakterystyczne przesłanki dla umów o dzieło obejmujące możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych w spornych okresach czasu. Zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, aby ubezpieczona była obarczona jakąkolwiek odpowiedzialnością za nieprawidłowe stworzenie dzieła. Co więcej, sama ubezpieczona potwierdziła w swoich zeznaniach, że J. K. nie kontrolował jakości projektu i samego aparatu. Sąd przyjął, że do obowiązków K. P. nie należało wytworzenie dzieła, które nakierowane byłoby na osiągnięcie odpowiedniego rezultatu. W konsekwencji nie można uznać, że kierowanie wytycznych do technika dotyczącego sporządzenia odpowiedniego aparatu ortodontycznego może być uznane za wykonanie dzieła. Identycznie należy ocenić pozostałe czynności przeprowadzane przez ubezpieczoną takie, jak wykonywanie badań swoich pacjentów. Zdaniem Sądu praca zainteresowanej wynikająca z treści zawartych umów nastawiona była na wykonanie poszczególnych czynności. Nie wynika z nich żaden rezultat, który miałby być osiągnięty do momentu zakończenia umowy. Tym samym, za całkowicie chybione i pozbawione podstaw faktycznych należało uznać stanowisko odwołującego, jakoby jej pracę można byłoby objąć w ramy umowy o dzieło. Sąd uznał przy tym, że w zawartych umowach płatnik składek nie uzależnił w żadnym stopniu wypłaty wynagrodzenia od jakości wykonanego dzieła przez zainteresowaną. Analiza materiału dowodowego doprowadziła do przekonania Sądu, że wysokość wynagrodzenia była zależna od liczby aparatów ortodontycznych, które ubezpieczona miała zaprojektować i dopasować pacjentowi.

Sąd Okręgowy zważył, że w każdej umowie o dzieło ubezpieczona miała identyczny zakres czynności, a jedynym czynnikiem wyróżniającym była liczba aparatów ortodontycznych, które miała zaprojektować, a następnie dopasować pacjentowi. Związana z tym była również różna wysokość otrzymanego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu zainteresowana faktycznie przez cały okres sporny świadczyła te same czynności, które niczym nie różniły się od siebie. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia, jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa 833/14 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa 318/17).

Niezależnie od powyższego ubezpieczona jako lekarz ortodonta w ustalonym z góry czasie i w ustalonych dniach podczas wizyt lekarskich swoich pacjentów wykonywała swoje obowiązki w siedzibie firmy odwołującego. Fakt ten oznacza, że zainteresowana nie miała swobody w ustaleniu własnego miejsca oraz czasu, w którym miałyby świadczyć usługi. Należy ponownie wskazać, że ubezpieczona udzielała porad i usług ortodontycznych oraz projektowała, a następnie kontrolowała przydatność wykonanych pacjentom aparatów. K. P. w przeciągu miesiąca musiała wykonać odpowiednią liczbę aparatów wynikającą z zawartych z J. K. umów. W praktyce ubezpieczona otrzymywała prowizyjnie określone wynagrodzenie, co świadczy, że strony wiązały umowy o świadczenie usług, a nie o dzieło.

Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 895/14). Tymczasem strony łączył długotrwały stosunek, gdyż umowy zawierane były w okresach od 2 czerwca 2014 r. do 30 czerwca 2014 r., od 1 lipca 2014 r. do 31 lipca 2014 r., od 1 sierpnia 2014 r. do 29 sierpnia 2014 r., od 1 września 2014 r. do 30 września 2014 r., od 1 października 2014 r. do 31 października 2014 r., od 3 listopada 2014 r. do 28 listopada 2014 r., od 1 grudnia 2014 r. do 29 grudnia 2014 r., od 5 stycznia 2015 r. do 30 stycznia 2015 r., od 2 lutego 2015 r. do 27 lutego 2015 r., od 3 marca 2015 r. do 31 marca 2015 r., od 1 kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r., od 4 maja 2015 r. do 29 maja 2015 r., od 1 czerwca 2015 r. do 30 czerwca 2015 r., od 3 sierpnia 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r., od 1 września 2015 r. do 30 września 2015 r., od 1 października 2015 r. do 30 października 2015 r. oraz od 2 listopada 2015 r. do 30 listopada 2015 r. Następnie od 8 stycznia 2016 r. odwołujący zawarł z zainteresowaną umowę o pracę, której celem było również wykonywanie przez nią obowiązków dotyczących oferowania usług ortodontycznych.

Zdaniem Sądu w omawianym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, w której praca pozbawiona elementu własnej twórczości sprowadzała się jedynie do wykonania określonego przez płatnika składek zadania. Co więcej, w rozpatrywanej sprawie oczekiwany przez zamawiającego rzekomy rezultat nie został w żaden sposób sprecyzowany. Określona została praca, jaka miała być wykonana, a nie konkretne dzieło. Przy tym zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego. Oznacza to, że skoro umowa zawarta między odwołującym i ubezpieczoną w przeważającej mierze wykazała cechy umowy o świadczenie usług, do której należy stosować przepisy o zleceniu, to należało uznać, że taką właśnie umowę zawarto, a w konsekwencji, że płatnik jest zobowiązany do poniesienia obowiązków z tym związanych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lipca 2016 r., sygn. akt III AUa 412/15).

W związku z powyższym Sąd uznał, że żaden z przepisów powołanych przez płatnika składek w treści odwołania nie został naruszony, zaś organ rentowy w sposób prawidłowy dokonał rozstrzygnięcia w zaskarżonej decyzji. Zatem Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Kwota 180,00 zł została zasądzona na rzecz organu rentowego zgodnie z treścią § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Z 2018 r., poz. 265).